

Wojna robotników z burżuazją w Polsce się rozpoczęła!

Towarzysze! Robotnicy! Wezwani do wyborów delegatów do pierwszej w Polsce Rady Delegatów Robotniczych, odpowiedzieliście natychmiastowym czynem. Delegaci zostali wybrani. Rada Delegatów Robotniczych powstała. Próby oporu frackiego zostały złamane, fractwo w Dąbrowie rozbite.

Rozpoczęcie tej akcji wyborczej należy do naszej Partji tak jak inicjatywa i czyn rozbrojenia żołnierzy i uzbrojenia robotników w broń również od naszej Partji wyszła. W toku wypadków zwróciliśmy się do bratniej nam partji S.D.K.P.i.L. z propozycją wspólnego porozumienia. Tym razem nasz krok nie pozostał bez skutku. Dalsza akcja prowadzona była w porozumieniu obu tych partji.

Dzień, w którym Rada delegatów robotniczych mieć będzie swe pierwsze posiedzenie, postanowiono zaznaczyć przez strejk powszechny przez demonstracje robotnicze, aby burżuazja wiedziała, że za wybraną przez robotników Radą stoi cała klasa robotnicza jak jeden mąż.

Niem tym był dzień wczorajszy, dzień 8 Listopada. W tym dniu z woli Waszej robotnicy zamarła praca w Dąbrowie, stanęły wszystkie kopalnie, huty fabryki i warsztaty.

Strajk był powszechny. Robotnicze zastępy tysiącami pod czerwonymi sztandarami Socjalistycznej Rewolucji wyruszyły z kopalń, hut i fabryk na plac zborny pod szkołę sztygarów.

Broń, jaką mieliśmy, Towarzysze, zostawiliśmy w domu. Wyruszyliśmy na wielką rewję ~~swą~~ siły i woli bez broni.

I oto przeciw tym bezbronnym robotnikom, burżuazja chciwa władzy, żądna bogactw, kąpiąca się w krwi i pocie robotników, nie zawahała się wymierzyć wyloty kulomiotów i karabinów.

A kiedy wielotysięczne tłumy robotnicze ze swymi wybrańcami z Radą Delegatów Robotniczych na czele stanął przed lokalem klubu, chcąc aby w jego ścianach odbyło się pierwsze posiedzenie Rady, buchnęły salwy karabinowe. Popłynęła robotnicza krew. Pozostał na pobojuwisku trup robotnika tow. Furmana.

Bezbronni musieliśmy ustąpić. Rada Delegatów robotniczych musiała jednak odbyć swe pierwsze posiedzenie. Odbyło się ono w kopalni „Paryż” w twierdzy rewolucyjnego proletariatu Dąbrowy, w twierdzy Dąbrowskiej Polskiej Partji Socjalistycznej (lewicy).

Robotnicy!

Dnia 8 listopada padły pierwsze strzały. Wojna pomiędzy proletariatem i burżuazją w Polsce się rozpoczęła. Pierwsze strzały padły ze strony obrońców kapitalistycznej niewoli, ze strony wrogów klasy robotniczej, ze strony burżuazji. Strzelano do robotników w Polsce niejednokrotnie. Ginęli polscy robotnicy od kul carskiego żołdactwa. Strzelały do nas i wojska krwawego Wilhelma. Dziś strzelały do nas, robotników, z rozkazu nie obcych, nie najeźdców, nie okupantów, dziś strzelano do nas z rozkazu rządu polskiego, z rozkazu polskiej burżuazji, polskiego oficerstwa. Do polskich robotników strzelali otumanieni przez burżuazję polscy żołnierze.

 Działo się to w Niepodległej Polsce tak przez fraków przez lat tyle zachwalany. Ci robotnicy, którzy wierzyli, że Niepodległa Polska oznacza wolność dla robotników. Ci się obecnie przekonali, że Niepodległa Polska oznacza wolność władzę i bogactwo dla burżuazji, dla robotników zaś oznacza niewolę, kule i głód.

Przekonaliście się robotnicy, że mieliśmy słuszość, gdy mówiliśmy, że wolność w kapitalistycznej ojczyźnie nie istnieje, że prawdziwa wolność powstanie dopiero wówczas gdy robotnicy wezmą władzę w swe ręce, gdy zburzą twierdzę kapitalizmu, gdy na gruzach kapitalistycznej gospodarki ustroj socjalistyczny zaprowadzą.

Robotnicy! W Socjalistycznej Rosji władzę mają w swym ręku robotnicy, w Bułgarii, Austrii i Niemczech już wre zacięta walka pracy z kapitałem robotników z burżuazją. Już krwią ociekające sztandary Rewolucji Socjalistycznej kołysz się zwycięsko w dziesiątkach miast niemieckich na dziesiątkach okrętów wojennych. Jutro zwycięska Rewolucja robotnicza ogarnie swoim tchnieniem cały świat kapitalistyczny. Burżuazja nie odda swej władzy bez boju. Nie odda nagromadzonych bogactw i środków produkcji bez zaciętej walki. Burżuazja dobrowolnie nie ustąpi, trzeba ją złamać, trzeba jej swą wolę robotniczą narzucić. Na kule, kulami trzeba odpowiedzieć, na gwałt—gwałtem, na siłę—siłą. Jeżeli robotnicy chcą zwyciężyć muszą mieć broń. Broń tę wydrzeć trzeba z rąk burżuazji, z rąk tych żołnierzy, którzy burżuazji służą. Oprócz broni trzeba jeszcze mieć wojenne organizacje, trzeba mieć robotniczą czerwoną gwardję.

Robotnicy! Z woli Waszej powstała Rada Delegatów Robotniczych, stańcie więc koło niej murem z granitu, jej wezwań słuchajcie, na jej rozkazy występujcie, bróńcie ją aż do ostatniej kropli krwi.

Rada Delegatów Robotniczych jest jedyną Waszą władzą przez Was wybraną i przed Wami odpowiedzialną.

Żołnierze! I do Was zwracamy się z naszym słowem. Wiemy, że nadejdzie dzień, w którym Wy żołnierze przyjdziecie pod nasze czerwone sztandary, tak jak przyszli pod te sztandary rosyjscy żołnierze, jak obecnie idą węgierscy i niemieccy żołnierze i marynarze.

Zanim ten szczęśliwy dzień przyjdzie wołamy do Was bracia i towarzysze. Opamiętajcie się, nie przelewajcie krwi bratniej! Nie słuchajcie swych oficerów, bo oni Was pchają do zguby, do niewoli, do hańby!

Łączcie się z nami! Stawajcie do naszych szeregów. Wybierajcie swoich delegatów żołnierzy, twórcie swoją Radę Delegatów Żołnierskich.

Robotnicy! Żołnierze! Skupiajcie się pod sztandarami Polskiej Partji Socjalistycznej (lewicy), która prowadzi zastępy rewolucyjnego proletariatu pod następującymi hasłami bojowymi:

Dyktatura proletariatu, to znaczy, że cała władza spoczywać powinna w ręku robotników, w Ręku Rad Delegatów Robotniczych w mieście i na wsi.

Fabryki, kopalnie, huty, kamienice, ziemia, środki komunikacji i wszelkie narzędzia produkcji muszą zostać uspołecznione, muszą stać się zbiorową własnością całego pracującego ludu.

Dotychczasowe państwa niewoli i ucisku muszą zostać rozbite i ma powstać nowe państwo robotnicze, złożone z socjalistycznych republik, jako federacja socjalistycznych wolnych ludów Europy.

Niech żyje Międzynarodowa Rewolucja Socjalistyczna!

Niech żyją Rady Delegatów Robotniczych w mieście i na wsi!

Niech żyją Rady Delegatów Żołnierskich!

Niech żyje czerwona gwardja!

Niech żyje Dyktatura Proletariatu!

Precz z kapitalizmem!

Precz z prowokatorami i mordercami ludu!

**OKRĘGOWY KOMITET ROBOTNICZY ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO
POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ.**

P. P. S.

Dąbrowa, dnia 9 Listopada 1918 r.

Do wiadomości ogółu!

Pogrzeb tow. Furmana odbędzie się w poniedziałek 11 listopada r. b. w żłobowie z trupiarni szpitala ś. Anny.

Wzywamy cały ogół robotniczy z obydwóch okupacji aby wziął udział w demonstracyjnym pogrzebie pod czerwonymi sztandarami.

UR.1166

